№ 208. Łódź, Wtorek 29 lipca 1919 r. Rok II.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odnoszenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.
Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.
Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).
Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Armja koalicyjna na Górny Śląsk!

W obronie polaków przed gwałtami niemieckimi.

WIEDEŃ, 28 listopada. (PAT). **B. K. donosi iskrowo z Paryża: Konferencja pokojowa uchwaliła dnia 27 b. m. wysłać armję ententy na Górny Śląsk, celem utrzymania tam porządku i by nie dopuścić do walk pomiędzy polakami a niemcami.**

WIEDEŃ, 28 lipca. (PAT). **B. K. donosi iskrowo z Paryża: Najwyższa Rada ententy wezwała rząd niemiecki, aby zaniechał wszelkich aktów nieprzyjaznych względem ludności polskiej na Górnym Śląsku. Sądzą, że komenda wojsk ententy poczyniła już w tej sprawie odpowiednie kroki.**

W przededniu ratyfikacji traktatu przez Polskę.

Rezolucje sejmowe komisji ratyfikacyjnej.

Sejmowa komisja ratyfikacyjna pod przewodnictwem p. Głąbińskiego w obecności delegatana konferencję pokojową Władysława Grabskiego i wiceministra Skrzyńskiego **uchwaliła prostą większością głosów ratyfikację traktatu pokojowego** z Niemcami, jakoteż traktatu mocarstw głównych z Polską.

Prócz tego uchwalono szereg rezolucji wzywających rząd,

1) aby niezwłocznie powołał do życia komisję celem **nawiązania z rządem niemieckim układów** dla wymiany polskich miejscowości granicznych, pozostających w państwie niemieckim na miejscowości graniczne niemieckie, przyznane traktatem pokojowym Polsce.

2) aby się zwrócił **do ligi narodów z żądaniem, aby polakom, zamieszkałym w Niemczech, zostały przyznane takie same prawa, jakie mniejszościom narodowym niemieckim zostały przyznane traktatem pokojowym w Polsce,**

3) ażeby **wystąpił niezwłocznie** na mocy artykułu 4 traktatu pokojowego do ligi narodów o przyznanie stałego **miejsca w radzie ligi narodów przedstawicielowi Polski,** jako państwa, które przez cały ciąg dziejów zeszłych, ligę narodów za podstawę polityki uważało,

4) żeby bezzwłocznie wystąpił o uchylenie artykułu 18 umowy Polski z głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi,

5) żeby wydał odpowiednie zarządzenia i przedłożył wnioski ustawodawcze niezbędne dla jaknajrychlejszego uczynienia z Wisły **pierwszorzędnej arterji komunikacyjnej,**

6) żeby natychmiast przełożył sejmowi wnioski potrzebne celem niezwłocznego wprowadzenia obowiązującej **jednolitej taryfy cłowej polskiej,**

7) żeby jaknajspieszniej zgłosił przystąpienie Polski do konwencji międzynarodowych wyliczonych w aneksie pierwszym i drugim artykułu 19-go,

8) żeby zabezpieczył należyty **udział Polski w każdej z rat płatniczych należnego od Niemiec odszkodowania,**

9) żeby udział Polski w długach Rosji wynikający z artykułu 21 umowy połączył z odszkodowaniem Polski za należne jej od Rosji zwroty szkód i strat,

10) żeby stwierdził, że postanowienie artykułu 21 umowy odnosić się mogą tylko do tych **długów państwa rosyjskiego, które są oparte na tytule prawnym przez Rosję już przed 30 marca 1917 uznanym,**

11) aby wystąpił do ligi narodów o uzgodnienie postanowień traktatu mocarstwa z Polską o mniejszościach narodowych i religijnych z zasadą pełnej suwerenności przysługującej Polsce narówni z innymi państwami, wchodzącymi w skład ligi narodów,

12) aby niezwłocznie poczynił kroki celem wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji pracy.

Komisja referentem swoim na plenum wybrała posła Głąbińskiego.

Mniejszość zastrzegła sobie głos. Referat mniejszości objął p. Rataj. Mniejszość domagała się, aby traktowano odrębnie oba traktaty. Większość jednake nie zgodziła się na to, wychodząc z założenia, że ratyfikacja traktatu dodatkowego jest konsekwencją traktatu głównego dla nas mającego charakter zasadniczy.

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

z d. 28 lipca.

Front litewsko-białoruski.

Na odcinku Wilejki odparto dwukrotny atak bolszewicki. Wzięto 100 jeńców do niewoli i zdobyto 3 karabiny maszynowe. Na odcinku Rypczanki i na północ od Radoszkowic ożywiona działalność wywiadowcza. W rejonie na wschód od Nowogródka posunęły się nasze oddziały do linji Jarennicze—Wielkie Szuchowicze, opierając się o rzekę Uszę. Ataki bolszewickie na Sieniawkę odparto. Na odcinku Baranowicz nieprzyjaciel otrzymuje w dalszym ciągu posiłki.

Front poleski.

Walki w rejonie Turowa trwają dalej.

Front galicyjsko-wołyński.

Na Wołyniu Radziwiłłów—Brody silna działalność bolszewickiej artylerji.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

Przesunięcie frontu polskiego.

Za zgodą koalicji.

Paryż, 28 lipca. (PAT.) Radjo warsz. Rada najwyższa zezwoliła naczelnemu dowództwu wojsk polskich przesunąć front w kierunku północno-zachodnim, a to w celu włączenia do terenu okupowanego powiatu Augustowskiego, który posiada polską ludność.

Komunikat polski (Poznańskie).

Komunikat głównego dowództwa z dnia 28 lipca.

Grupa północna:

Ożywiona działalność patroli niemieckich pod Lipionką, Krążkowem, Paterkiem, Mieczkowem i Ostrówkiem. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Grupa zachodnia:

Pod Zatunem i Kolnem odparto patrole niemieckie. Pod Węgielną słaby ogień minowy.

Grupa południowa:

Naogół spokojnie.

Straty nasze w ciągu doby 1 zabity.

Wroczyński, generał-podporucznik
szef sztabu.

Koalicja o granicy polsko-litewskiej.

Lyon, 28 lipca. (PAT.) Radjo warsz. Najwyższa rada zajmowała się sprawą linji demarkacyjnej między Litwą a Polską i przyjęła w tym względzie projekt przedstawiony przez marszałka Focha.

Ententa wobec ziem przyznanych Polsce na zachodzie.

Wiedeń, 28 lipca. (PAT). B. K. donosi z Paryża na podstawie agencji Havasa. Najwyższa rada ustaliła odpowiedź na notę niemiecką domagającą się wdrożenia rokowań między przedstawicielami Niemiec i Polski co do obszarów, które w myśl układu mają być Polsce odstąpione. Dalej zajmowała się rada sprawą mianowania komisarzy państw ententy dla Prus wschodnich.

Dyslokacja wojsk niemieckich na wschodzie Prus.

Berlin, 28 lipca. (PAT). Radjo pozn. O ewakuacji okręgu 17 korpusu donosi naczelna komenda w Gdańsku. Po opróżnieniu ziem przyznanych Polsce 17 korpus obejmie obronę granicy na pograniczu pomorsko-zachodnim i południowe części powiatu Człuchowskiego aż po wybrzeże. Wojsko 17 korpusu po zajęciu nowych stanowisk przechodzi pod dowództwo korpusu 11. Na ulokowanie sztabu i wojsk 17 korpusu upatrzono północną część Pomorza. Naczelna komenda 17-go korpusu mieścić się będzie prawdopodobnie w Szczecinie.

Ile będziemy mieć niemców?

(około 3 miljonów).

Traktat wersalski przywrócił Polsce znaczną część jej ziemi dawnych, znajdujących się dotąd pod władaniem pruskim.

Ciekawe są bardzo cyfry, podane w memorjale konferencji pokojowej, zaczerpnięte z niemieckich spisów ludności, i wykazujące ile ludności przybędzie Polsce na zachodnich kresach.

Terytorjum W. Ks. Poznańskiego, włączone obecnie do Polski, po odtrąceniu jego zniemczonych części, przyznanych niemcom, posiada, podług tych obliczeń, 1,955,000 mieszkańców, w czem 1,264,000 polaków i 691,000 niemców.

Część Prus Królewskich przyznana Polsce, zawiera 975,000 mieszkańców, w czem 533,000 polaków i 443,000 niemców.

Włączenie do Polski części Poznańskiego i Prus Królewskich (z miastami Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Tczew i Pusk), przyznane zostały nam, jako nasza własność bezsporna. Stanowi to razem 2,930,000 mieszkańców, w czem 1,797,000 polaków i 1,133,000 niemców. Jednakże wśród tych niemców, jak zaznacza memorjał koalicji, jest znaczna ilość napływowych urzędników i kolonistów oraz wojska. (Razem 2,266,000).

Powyżej wymienione ziemie przechodzą do Polski bezspornie. Plebiscyt zaś ma, oprócz Prus wschodnich, zadecydować o losie ziem z następującym zaludnieniem: Terytorjum Śląska Górnego, podlegające plebiscytowi, ma, podług obliczeń koalicji 1,865,000 mieszkańców, w czem 1,240,000 polaków i 625,000 niemców. Terytorjum części Prus Królewskich, objęte plebiscytem, liczy 157,000 mieszkańców z czego 112,000 niemców i 45,000 polaków.

Wreszcie terytorjum wolego miasta Gdańska z okolicami liczy 231,000 mieszkańców, w czem 260,000 niemców i 12,000 polaków. (Razem 1 miljon).

Konferencja polsko-czeska.

Konferencja polsko-czeska.

Kraków, 28 lipca. (PAT). Komunikat konferencji polsko-czeskiej z dnia 26 lipca: Na dzisiejszem posiedzeniu przewodniczył z kolei p. Grabski. Poseł Udržal odczytał w imieniu delegacji czeskiej oświadczenie, w którem umotywowano szczegółowo prawno państwowe stanowisko, jakie delegacja od początku obrad zajmuje. Oświadczenie zakończono formalną propozycją, aby **dalsze rokowania prowadzono w sposób ściśle poufny** w podkomitecie, z paru osób złożonym, który opracuje wniosek **rozgraniczenia Śląska Cieszyńskiego.** Delegacja polska, zaznaczywszy, że za miarodajną uważa nadal li tylko wolę ludności, **zgodziła się na utworzenie podkomisji,** która rozpatrzy całość sporu o Śląsk Cieszyński i przedstawi na plenum komisji **konkretne wnioski.** Stwierdzono jednomyślność poglądu na kompetencję podkomisji, poczem posiedzenie zamknięto o godz. 9 min. 35 wieczorem.

Dlaczego czesi nie chcą plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim.

Kraków, 28 lipca. (PAT.) „Goniec krakowski" pisze:

Jak się dowiadujemy odpowiedź czeska na propozycję polską co do przeprowadzenia plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim złożona onegdaj na konferencji w Krakowie brzmiała jak następuje:

Naród czesko słowacki będący członkiem sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych narodów jest także zwolennikiem nowego uporządkowania stosunków między narodami i państwami na podstawie zasad Wilsona. Myślą przewodnią konferencji pokojowej w Paryżu było, aby wszystkie nowopowstałe państwa narodowe otrzymały wszystkie warunki samodzielnego rozwoju narodowego, kulturalnego i gospodarczego. Również członek polskiej delegacji poseł Daszyński uznał, że **obok momentów etnograficznych przy ustalaniu granic musi się mieć na względzie także momenty geograficzne i ekonomiczne.** Plebiscyt zaproponowany przez polską delegację uwzględnia jedynie moment etnograficzny, nie uwzględnia zaś innych momentów, zwłaszcza znaczenia, jaki Śląsk Cieszyński ma dla republiki czesko-słowackiej pod względem komunikacyjnym i gospodarczym.

Delegacja sądzi, że nie można się powoływać na plebiscyt na Śląsku Górnym, jako na usprawiedliwienia głosowania na Śląsku Cieszyńskim, Ks. Cieszyńskie nie przestało bowiem nigdy być części składową dawnego państwa czeskiego, odradzającego się obecnie na obszarach republiki czesko słowackiej. Śląsk Górny natomiast nie należy obecnie pod względem prawno-państwowym do Rzeczpospolitej polskiej i jest w stosunku do niej ziemią obcą. Nadto należy uwzględnić tę okoliczność, że plebiscyt na Górnym Śląsku został niemcom narzucony, jako państwu pokonanemu.

Plebiscyt zaproponowany przez polską delegację nietylko nie jest właściwym środkiem do najrychlejszego ustalenia dobrych sąsiedzkich stosunków między obu narodami, lecz może także za sobą pociągnąć niebezpieczeństwo odwleczenia chwili nawiązania stosunków pokojowych i przyjaznych między tymi narodami i rozpętać na nowo walki a to na czas dłuższy. Wtem sposób plebiscyt zagroziłby konsolidacji stosunków na Śląsku Cieszyńskim, którą należy sobie życzyć ze względu na doniosłe interesy gospodarcze i międzynarodowe, wymagające jak najrychlejszego załatwienia spornych kwestji między polakami a czechami. Ponadto plebiscyt zaproponowany na Śląsku Cieszyńskim znów skieruje na wąską podstawę lokalną.

Delegacja czeska jest przekonana, że spór między narodem czeskim i polskim da się załagodzić tylko z szerszego politycznego punktu widzenia. Ze stanowiska zasadniczego stosunku między obu narodami i to z uwzględnieniem wszystkich momentów politycznych oświatowych i gospodarczych, przyczem należy mieć na oku orjentację w duchu interesów polityki obu sprzymierzonych narodów. Ze względu na te momenty delegacja czeska zaznaczając ponownie życzenie swoje by usunięto wszelkie przeszkody pokojowego współżycia obu narodów oświadcza, że w zaproponowanym plebiscycie nie widzi właściwego środku do osiągnięcia wytkniętego wielkiego celu ugody czesko polskiej.

Rokowania polsko-niemieckie.

Dnia 16 lipca r. b., jak wiadomo, odbyła się w Toruniu konferencja między przedstawicielami narodowości polskiej i niemieckiej.

Ze strony polskiej byli obecni komisarz naczelnej rady ludowej dr. Łaszewski, jako przewodniczący delegacji oraz p.p. Janta Połczyński, Ratajski, Ponikiewski, Szuman, Gabrylewicz, Dobrzyński i Panowicz. Ze strony Niemców brali udział naczelny prezes Schnackenburg, prezes regencji von Bülow z Bydgoszczy będący zarazem zastępcą naczelnego prezesa dla części księstwa nieprzyjętych jeszcze przez rząd polski, Halke, prezes dyrekcji kolejowej w Bydgoszczy, starszy burmistrz Torunia Hesse i kilku innych. W sprawie swej kompetencji oświadczyli komisarz Łaszewski i naczelny prezes Schnackenburg, że są upoważnieni przez swoje rządy do prowadzenia rokowań, ale nie do uchwał i prawomocnych postanowień. Obrady nad wydarzającymi się jeszcze ciągle napadami miejscowymi i ostrzeliwaniem wzdłuż linji demarkacyjnej, wywołały szerokie omówienie spraw wojskowych, co dało następujące wyniki 1) wojska niemieckie, które już rozpoczęły opuszczać obszary przyznane Polsce powinny planowo się wycofać. Co do ostatecznego wystąpienia ma nastąpić dokładniejsza umowa między dowództwem polskiem a niemieckiem. Umowa ta powinna być zawarta jaknajrychlej, aby przeprowadzenie jej mogło się odbyć bez trudności; 2) tymczasem mają być poczynione starania celem dostatecznej ochrony ludności mianowicie przez straże ludowe polsko-niemieckie, utworzone w stosunku liczebnym obu narodowości. Naczelny prezes Prus zachodnich wydał już odnośne zarządzenia a prezes regencji von Bulow oświadczył, że podobnie postępuje w częściach księstwa nie oddanych; 3) potrzebne jest porozumienie w sprawie spisu i przyjęcia urządzeń i przedmiotów wojskowych.

Dalsze narady dały następujący rezultat: 1) wyrażono życzenie, aby urzędy i urzędnicy wszystkich gałęzi sprawowali nadal swoje czynności do czasu, który będzie później oznaczony; 2) podkreślono raz jeszcze, że odezwa rządu polskiego z dnia 3 czerwca r. b. jest oświadczeniem urzędowem; 3) w sprawie urzędniczej stwierdzono raz jeszcze na podstawie dawniejszych rokowań z komisarjatem naczelnej rady ludowej, że istnieje zupełna zgoda co do następujących punktów:

2) aż do dnia 1 października r. b. wszyscy urzędnicy zostają na swoich dzisiejszych stanowiskach, ale ma im się dać funkcjonarjuszy kontrolnych; 3) rząd polski przejmie w miarę potrzeby wszystkich wrzędników do służby państwowej. Poręcza się wszystkim urzędnikom, także tym, którzy zostali wprowadzeni dopiero po 1 stycznia 1908, że będą mogli zlikwidować swoje mienie i bez przeszkody wywieźć swoje ruchomości; 4) potrzebne jest jeszcze porozumienie się dla wyjaśnienia kwestji o ile rząd pruski zechce pozostawić władze i urzędników do dyspozycji rządu polskiego.

Zebrani wspólnie wyrazili życzenie, aby zwolniono wszystkich pozbawionych wolności za przestępstwa, pozostające w związku z działalnością polityczną, naprz. obejście przepisów paszportowych i innych na mocy obustronnej amnestji, dalej żeby wypuszczono zasądzonych i zwrócono kaucję i pieniądze obłożone aresztem. Tak samo jest obustronnem życzeniem, aby władze wojskowe obustronnie zgodziły się na zniesienie internowania i przymusowego pobytu, aby uchodźcy obu państw mogli powrócić do domu.

W sprawie kolonistów pan Łaszewski na zapytanie niemców, oświadczył, że nie cofa się oświadczenia obowiązującego złożonego przez komisarjat naczelnej rady ludowej dnia 30 czerwca b. r. Obawy by wydalono wszystkich kolonistów, którzy sprowadzili się po 1 stycznia 1908 r. nie jest jeszcze uzasadniona.

Prawdopodobne jest, że będzie badana każda poszczególna sprawa.

Na wniosek niemiecki pan Łaszewski oświadczył gotowość wstawienia się zatem, żeby obłożenie aresztem i likwidacja majątków osób fizycznych ograniczała się do majątku nieruchomego. Pozatem pozostawi się osobom podlegającym likwidacji łącznie z kolonistami odpowiedni czas na sprzedaż majątku z wolnej ręki.

Radca Lowe postawił wniosek, aby rząd polski określił swoje stanowisko co do następujących dwuch punktów:

1) że zgadza się na zasadzie polskiej przynależności państwowej dla tych osób, także kolonistów, które po 1-ym stycznia 1908 r. sprowadziły się a odmawiać jej będzie tylko w poszczególnych wypadkach; 2) że po 1 stycznia 1921 nie będzie się dokonywało żadnych przymusowych sprzedaży. Komisarz Łaszewski poczyni kroki, aby rząd polski zajął stanowisko w sprawie powyższych wniosków. W końcu naradzano się nad sprawą obowiązkowej służby wojskowej i przyrzeczono spowodować wyjaśnienie stanowiska rządu polskiego w tej sprawie.

Dalszy ciąg rokowań toruńskich odbył się w dniach 23 i 24 lipca w Gdańsku. Na tych posiedzeniach ustalono protokuł zebrań toruńskich oraz przygotowano dla posiedzeń przedsawicieli rządu polskiego i niemieckiego względnie pruskiego celem ostatecznego zatwierdzenia. W Gdańsku uczestniczyli w naradach po stronie polskiej komisarz Łaszewski i przedstawiciele Prus zachodnich oraz komisarjatu naczelnej rady ludowej, ze strony Niemiec naczelny prezes Schnackenburg von Bulow, jako przedstawiciel niemieckiej jeszcze części Poznańskiego oraz szereg przedstawicieli władz państwowych, gminnych i wojskowych. Prócz tego przybył na konferencję tajny radca Loehrs, jako przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych w Berlinie. Jednym z głównych punktów narad w Toruniu i Gdańsku było wysłuchanie konkretnych środków dla uspokojenia ludności i przeprowadzenia bez wewnętrznych wstrząśnień nowego ustroju państwowego.

Przedstawiciele polscy i niemieccy doszli do konkluzji, że należy poczynić następujące propozycje: Przy urzędach politycznych w poszczególnych powiatach ustanawia się delegatów polskich, którzy mają bronić interesów ludności polskiej i działać uświadamiająco i uspakająco. Szczegóły ustalą ostatecznie rokowania berlińskie.

Wszyscy obecni zgodzili się na to, że wskazane jest przywrócenie działalności *podkomisarjatu* w Gdańsku, jako też niczem nie skrępowana działalność polskich rad ludowych, oraz że rokowania w Berlinie powinny odbyć się jaknajrychlej. (PAT).

Stosunki dyplomatyczne Anglji z Niemcami.

Londyn, 28 lipca. (PAT). Radjo pozn. Niebawem będą nawiązane stosunki dyplomatyczne i konsularne między Anglją a Niemcami. Niemcy na razie będą musiały się zadowolić nie ambasadorami lecz Charge d'affaires.

Gospodarcze układy z Niemcami.

Nowe żądania koalicji.

Wrocław, 28 lipca. (P. A. T.) Do „Breslauer Zeitung" donoszą z Weimaru: Obrady prowadzone w Paryżu z delegacją niemiecką w sprawie warunków gospodarczych układu pokojowego napotykają na ogromne trudności. Ententa zażądała takiej ogromnej ilości węgla, iż przewodniczący delegacji niemieckiej odpowiedział, iż wykonanie tego żądania nie da się nawet pomyśleć. Gdy francuzi odpowiedzieli, że żądanie to musi być bezwarunkowo spełnione, przewodniczący delegacji niemieckiej odparł, że Niemcom będzie groził wybuch bolszewizmu. Na to przedstawiciel ententy zauważył ironicznie, że znajdą się środki, by ochronić Niemcy od bolszewizmu i że wszystkie warunki, a więc i warunek dostawienia węgla musi być bezwarunkowo spełniony. W dalszym ciągu nadeszła wiadomość, że ententy zażądały dostawy 17 miljonów ton węgla w ciągu 10 miesięcy.

Robotnicy niemieccy nie chcą pracować we Francji.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego").

Wiedeń, 28 lipca. „Frankfurter Zeitung" donosi z Berlina: Wytworzyły się tu organizacje robotnicze, które zawiadomiły rząd, że stawiać będą zacięty opór, o ile kogokolwiek z pośród nich wyśle się na przymusowe roboty do Francji północnej. Obawiają się oni, że będą traktowani we Francji tak, jak robotnicy niemieccy, którzy musieli odstawić tam materjał kolejowy.

Żądają oni również zaznajomienia ich z warunkami, które będą im postawione, ośmiogodzinnego dnia roboczego, zupełnej swobody i ochrony dyplomatycznych władz niemieckich.

Von Tirpitz oskarża Bethmanna Hollwega.

Berlin, 28 lipca. Ex-admirał von Tirpitz, twórca „partji ojczyzny niemieckiej" jeden z przywódców pangiermanizmu wyda w tym miesiącu w Lipsku swe „Pamiętniki o wielkiej wojnie".

Z kilku stron, zakomunikowanych prasie można osądzić, że będą one bezpośrednim atakiem na Bethmana-Hollwega, którego Tirpitz oskarża o wypowiedzenie wojny i o „bezwzględną działalność po przekonaniu się, że Francja nie chciała jej".

Po tych atakach, bezpośrednio godzących w byłego kanclerza, von Tirpitz bada z kolei stosunek do Anglji i oświadcza, że nie liczył nigdy na zwycięski wynik walk z flotą angielską.

Widać w tej obłudzie człowieka, który głosił podczas wojny, że flota brytyjska zegnie kolano przed niemiecką, chęć urobienia sobie przyjaznej opinji na wypadek, gdyby koalicja zażądała stawienia go przed sąd.

Poczta między Niemcami a Ameryką.

New-York, 28 lipca. (PAT). Radjo pozn. Obrót pocztowy z Niemcami rozpoczął się naładowaniem 400 worków pocztowych, zawierających 350 tysięcy listów na parowiec skandynawski. Poczta wyładowana będzie w Kopenhadze, skąd wyśle się ją do Niemiec. Do czasu podjęcia bezpośredniego ruchu z Niemcami listy i paczki pocztowe będą wysyłane raz w tygodniu.

Pokój z Austrją.

Paryż, 28 lipca. (PAT). Radjo pozn. Kanclerz Renner i Ryszard Schiller, którzy wyjechali do Feldkirch wrócili w niedzielę rano do Saint Germain. Wraz z Rennerem przybyło kilku austrjackich delegatów finansowych i technicznych. Ententa przyznała Rennerowi przedłużenie 10 dniowego terminu na danie odpowiedzi.

Solidarna odpowiedzialność finansowa za długi dawnej Austrji.

Oświadczenie rządu szwajcarskiego.

Wiedeń, 28 lipca. (PAT.) Urząd państwowy do spraw zagranicznych ogłasza następujące oświadczenie rządu szwajcarskiego: Szwajcarska rada związkowa w sprawie pretensji obywateli szwajcarskich wynikających ze starego rachunku koronowego, stoi na stanowisku, że wszystkie państwa powstałe na obszarze dawnej monarchji austro-węgierskiej odpowiadają solidarnie za te pretensje i nie czyni żadnej różnicy z okoliczności, że pretensje te znajdują się w tem lub owym państwie narodowym. Stosownie do tego podpisany domaga się dla każdego obywatela szwajcarskiego prawa zaspokojenia tych pretensji o ile powstały przed 26 marca 1919 al pari wedle waluty tego państwa sukcesyjnego, które mu według swobodnego wyboru najlepiej odpowiada. Według tego poglądu także Jugosławia jest odpowiedzialna za te pretensje koronowe przed 26 marca 1919. Obywatele szwajcarscy będą mieli też prawo według swobodnego wyboru żądać waluty czy to czesko-słowackiej czy też waluty innego państwa sukcesyjnego. Rzecz prosta, że zastrzeżone pozostają bliższe postanowienia co do szczegółów tej sprawy. Poseł szwajcarski Bourcatto.

Kryzys ministerjalny w SHS.

Praga, 28 lipca. (P. A. T.). Cz. Sł. B. P. donosi z Belgradu na podstawie lublańskiego biura prasowego, że według wiadomości tamtejszych dzienników gabinet państwa SHS podał się do dymisji.

Sprawa blokady Rosji.

Ameryka jest przeciwna.

Wiedeń, 28 lipca. (PAT). RWA donosi z St. Germain. Na wczorajszym posiedzeniu rady 5, jak donosi „Journal de Debats", White w myśl stanowiska Wilsona poczynił zastrzeżenie w sprawie blokady Rosji.

Według tezy amerykańskiej blokada dopuszczalna jest tylko w razie stanu wojennego, ententa zaś nie znajduje się w stanie wojennym z Rosją. Dlatego należy znieść blokadę Rosji. Inni członkowie konferencji nie zaprzeczyli temu, zwrócili jednak uwagę, że rządy państw ententy tak samo nie są w stanie pokoju z Rosją i że prawo międzynarodowe nie zna precedensu dla tak wyjątkowej sytuacji. Rada 5 postanowiła zwrócić uwagę Wilsona na niedogodność, wynikającą w praktyce, że zaprowiantowanoby wyłącznie wojska i urzędników bolszewickich na niekorzyść ludności niebolszewickiej. Sprzeciwiałoby się to także inicjatywie Hoowera, aby pospieszyć z pomocą bez wyjątku całej Rosji.

Wiedeń, 28 lipca. (PAT). Najwyższa Rada ententy zajmowała się sprawą blokady Rosji. Rząd Stanów Zjednoczonych bada obecnie sprawę zniesienia tej blokady, którą się interesują liczne koła kupieckie, przemysłowe i finansowe w Ameryce. Rząd ten życzy sobie nadać tej blokadzie podstawę prawną. Spodziewają się zniesienia projektu ustawy, który ma przyspieszyć sprawę.

Jak się płaci za amunicję?

Kołczak wydał koalicji złoto.

Wiedeń, 28 lipca. (P. A. T.). B. Kor. donosi iskrowo z Piotrogrodu. Rząd Kołczaka w celu zapłaty za amunicję i materjały wojenne wydał ententcie rezerwę złota rządu bolszewickiego zdobytą w roku zeszłym przez czecho-słowaków. Reserwa ta była przechowywana w Omsku.

Bunt murzynów w Stanach Zjednoczonych.

Haga, 28 lipca. (PAT). Radjo pozn. Donoszą z Waszyngtonu, że murzyni dopuszczali się wybryków także w innych miejscowościach. Tłum usiłował zdemolować koszary w Melbourne. Żołnierze napadli na ministra kolonji i pobili go, a mieszkanie jego doszczętnie wzburzyli. Także w Conventry przyszło do zaburzeń murzyńskich. W Waszyngtonie ogłoszono już stan oblężenia.

Komunizm w Afganistanie.

(Tel. wł. „Gł. Pol.)

Kopenhaga, 28 lipca. Rozpatrując stosunek sowjeckiego rządu Rosji do Afganistanu „Izwiestja Moskiewskie", donoszą w odpowiedzi na wzmiankę rosyjskiej gazety „Renesans", wydawanej w Kopenhadze:

Sowjety uznały niezależność Afganistanu i są gotowe nawiązać z nimi stosunki. Wysłały swego przedstawiciela z komisarjatu spraw zagranicznych zostało też zawarte przymierze zaczepne-odporne przeciw Wielko-Brytanji między rządem sowjeckim a rządem w Chiwie.

Rezygnacja prezydenta Francji.

Wiedeń, 28 lipca. (PAT.) B. Kor. donosi z Wersalu. „Echo de Paris" dowiaduje się, że Poincare nie będzie przyszłym razem kandydował na prezydenta republiki, lecz po upływie swego okresu funkcyjnego wróci do czynnego życia politycznego.

Nowy gabinet łotewski.

(Tel. wł. „Gł. Pol.").

Zurych, 28 lipca. Łotyskie biuro prasowe oznajmia, że p. Ullmanis zorganizował nowy gabinet złożony z siedmiu łotyszów, dwuch niemców baltyckich i 1 żyda. P. Ullmanis będzie premjerem i jednocześnie ministrem aprowizacj i rolnictwa. Pan Mejerowicz ministrem spraw zagranicznych, p. Walters ministrem spraw wewnętrznych, a p. Simansar, łotysz, ministrem wojny.

Stany Zjednoczone obejmą mandat Palestyny.

Wiedeń, 27 lipca. (PAT), B. K. ogłasza następującą depeszę iskrową z Ljonu. Z Damaszku donoszą, że delegaci Palestyny i Libanu na ostatnim zebraniu w Damaszku uchwalili oddanie mandatu nad tymi obszarami Stanom Zjednoczonym.

—o—

Nowiny w kilku słowach.

— We Francji wydana będzie amnestja dla przestępców politycznych. Zwolnionych zostanie 150,000 ludzi.

— Dług wojenny ententy wynosi trzydzieści miljardów funtów.

— Serbski minister wyznań opracował plan konkordatu z Watykanem dla całej Jugosławji.

Wojna węgiersko-rumuńska.

Sytuacja na froncie.

Wiedeń, 28 lipca. (P. A. T.). B. Kor. donosi iskrowo z Budapesztu pod datą 27 b. m. Dnia 20 b. m. jakie 8 do 9 dywizji węgierskich, w tym wiele oddziałów konnicy rozpoczęło wielką ofenzywę przeciw rumunom. Podczas walk 21 i 22 b. m. rumuńskie straże przednie musiały się cofnąć, a węgrzy przeprawili się przez Cisę w wielu miejscach. Na północnym odcinku silny atak węgierski odparto, przyczem nieprzyjaciel poniósł wielkie straty. Dnia 22 b. m. rezerwy rumuńskie wdały się w walkę. Pierwsza dywizja strzelców rumuńskich rozpoczęła kontratak i odzyskała Hotmözo — Vasarhely. Walki trwają dalej na całym froncie. Według ostatnich wiadomości wojska Beli Kuna poniosły ciężką klęskę. Komunikat rumuński powiada, że odparto węgrów za Cisę i że pozostawili oni na polu bitwy 4,000 ludzi.

Komunikat rumuński.

Praga, 28 lipca, (PAT). Cz. B. P. donosi z Bukaresztu: Komunikat rumuńskiego sztabu generalnego. Nasza kontrofenzywa przeciw madjarom rozwija się z wielkim powodzeniem. Na całym froncie wyparto madjarów za Cisę. Zdobyliśmy wiele materjału wojennego, wiele dział i karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel cofa się w największym popłochu. Wzięliśmy wiele jeńców. Część wojsk madjarskich zginęła w czasie odwrotu w nurtach Cisy. Nad Dniestrem drobne potyczki.

Obrady Sejmu.

Nadzwyczajny dodatek drożyźniany dla funkcjonarjuszów państwowych. Dodatki dla nauczycieli. Pomoc rolna dla Galicji Wschodniej. Reorganizacja zaboru pruskiego.

Początek posiedzenia o godzinie 4-ej min. 20. Po odczytaniu interpelacji izba przyjęła po referacie p. Dąbrowskiego w drugiem i trzeciem czytaniu jednomyślnie ustawę o

powołaniu aptekarzy do czynnej służby wojskowej,

[redacted] Ogólny wydatek na ten cel mieści się w kredycie około 40 miljonów marek.

W głosowaniu przyjęto ustawę w **2-im i 3-im czytaniu en bloc.**

Izba przeszła do sprawozdania komisji skarbowo-budżetowej w sprawie przyznania

nauczycielstwu szkół średnich prywatnych

dodatku drożyźnianego.

P. Sołtyk **wskazuje, że płace** nauczycieli tych szkół są bardzo niskie. Nauczyciel, mający 30 godzin wykładowych, tygodniowo zarabia 500 marek miesięcznie. Komisja przedkłada tedy wniosek o wypłacenie do 15 sierpnia b. r.

nauczycielstwu szkół średnich i społecznych ogólnie kształcących, dalej zawodowych oraz seminarjów nauczycielskich w byłej Kongresówce drugiego dodatku drożyznianego w wysokości 1-miesięcznej pensji, oraz by wyasygnował na ten cel do rozporządzenia ministerstwa oświaty 2 miljony 400 tysięcy marek.

Wniosek ten uchwalono

[redacted]az z poprawkami zgłoszonymi w ciągu [redacted]skusji. Uchwalono rezolucję p. Smuli[redacted]wskiego, by uwzględniono przy tej spo[redacted]ności także nauczycieli niewykwalifiko[redacted]nych, pobierających płace według § 9 [redacted]ykułu 23 ustawy z 27 maja r. b.

Na podstawie referatu p. Kiernika [redacted]hwalono następnie ustawę w sprawie [redacted]edłużenia czasu trwania dzierżawy nie[redacted]ospodarowanych gruntów. Ustawa po[redacted]nawia, że dzierżawa gruntów, obsianych [redacted]żem, kończy się z dniem 1 września [redacted]1, a dzierżawa gruntów, obsianych o[redacted]owiznami, z dniem 1 listopada 1921. [redacted]tanowienia ustawy nie mają zastoso[redacted]nia do gruntów, które w tym okresie poddawane będą parcelacji na podstawie uchwalonej reformy rolnej. Ustawę przyjęto w 2-iem i 3-iem czytaniu.

Uchwalono następnie na wniosek p. Dąbala wezwać rząd aby w bieżącym roku szkolnym istniejące w Rudniku nad Sanem warsztaty kołodziejsko-kowalskie zreorganizował na państwową szkołę przemysłową już od 1 września b. r.

Po odesłaniu do komisji wniosków nagłych, m. i. wniosku ministerstwa rolnictwa w sprawie kredytu 50 miljonów koron na pomoc rolną w Galicji wschodniej oraz wniosku w sprawie reorganizacji zaboru pruskiego posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie jutro o 3 po południu. Na pierwszym punkcie porządku dziennego ratyfikacja traktatu pokojowego, na drugim sprawa aprowizacji.

Warszawa.

—v—

Przyjęcie u marsz. Trąmpczyńskiego.

(w) Wczoraj w godzinach przed wieczornych marszałek Sejmu podejmował w salonach resursy kupieckiej posłów sejmowych, przywódców stronnictw politycznych i przedstawicieli pracy. Obecni byli wszyscy ministrowie za wyjątkiem ustępujących Pruchnika i Iwanowskiego. Prezes Paderewski przyjechał na zebranie wraz ze swoją małżonką. Naczelnik państwa przyjmowany był entuzjastycznie. Byli również obecni przedstawiciele ambasady francuskiej z ambasadorem Pralonem na czele. amerykańskiej i włoskiej. Zebranie trwało przeszło 2 godziny przy bardzo sympatycznym nastroju.

Przed nominacją dr. Bilińskiego.

(w) Powołany przez prezydenta ministrów Paderewskiego prof. dr. Leon Biliński przybył tutaj wczoraj. Dr. Biliński odbył konferencję z prezydentem Paderewskim, a w południe przyjęty był przez Naczelnika Państwa, który na jego cześć wydał śniadanie.

Poseł belgijski w Warszawie.

(w) Poseł belgijski złożył dzisiaj **papiery uwierzytelniające u Naczelnika Państwa.**

—o—

Sprawy miejskie.

I. W walce z demokracją.

Zimowe wybory do Rady Miejskiej stoją nam dotychczas żywo przed oczyma. Zmobilizowane jeszcze do walki o krzesła sejmowe, stronnictwa polityczne wytężyły wszystkie swe siły, by zagarnąć władzę miejską w swe ręce. Prym pod tym względem dzierżyła endecja przy tej okazji odziana w maskę Konfederacji zrzeszeń polskich, zaopatrzona w tak straszną broń, jak hasło „Bóg i Ojczyzna", które na tarczy jednej partji brzmi, jak najgorszego gatunku podstępna demagogja, bo wszak każdy ma prawo na swym programie je wypisać.

Nie pomogło także jednak wilhelmowsko-endeckie „Gott mit uns", i reakcja przepadła z kretesem.

Na czele największego w kraju fabrycznego miasta stanęli przedstawiciele robotników. Fakt to w dziejach ruchu robotniczego w Polsce niezwykły.

To też gdy rezultat wyborów stał się wiadomy, gdy aktualna stała się sprawa obsadzenia stanowisk w magistracie, w bezpośrednim organie wykonawczym, na plan pierwszy wysunęła się ważna sprawa: czy robotnicy mogą przez swych przedstawicieli objąć również rządy magistrackie, czy podołają trudom gospodarki, czy nie ściągną na siebie niechęci ogółu mieszkańców ze względu, iż ujmują ster miasta w chwili, gdy Łódź stoi niełedwo na skraju przepaści.

Mniej odważni byli wówczas zdania, iż najważniejsze stanowiska w magistracie należy ustąpić „fachowcom", którzy, jak wykazuje życie, należą zwykle do ludzi prawicowych przekonań.

Nie usłuchano jednak głosu bojaźliwych, i dominujące w radzie stronnictwa robotnicze postanowiły postąpić radykalnie i nie cofnąć się przed żadną odpowiedzialnością.

W ten sposób Łódź jest jedynem w Polsce wielkiem miastem, gdzie radykalny, element społeczny kieruje gospodarką komunalną.

Fakt ten warto podkreślić i wyświetlić przez szereg artykułów o gospodarce miasta Łodzi, co w następnych numerach „Głosu Polskiego" uskutecznimy.

Narazie natomiast interesuje nas stosunek społeczeństwa łódzkiego do zarządu miasta, który funkcjonuje od pół już blisko roku. Słabo rozwinięte u nas jeszcze życie wiecowe i polityczno-klubowe, niestety, nie pozwala na dokładne ocenienie sądów opinji. Można więc wziąć pod uwagę jedynie prasę.

Kampanja trzech endeckich pism w naszym mieście przeciw radzie miejskiej i magistratowi jest czemś jedynem w swoim rodzaju.

Kiedy niemcy ogłosili swój regulamin wyborczy do władz miejskich z systemem kurjalnym, endecji było to zupełnie po myśli. Gdy natomiast zasada pięcioprzymiotnikowego głosowania demokratycznego została wprowadzona do wyborów miejskich, reakcja z kwaśną miną zachwalała zasadę, natomiast ostro osądziła jej natychmiastowe stosowanie przy wyborach komunalnych. Trzy jej bliźniacze łódzkie organy z grymasem krytykowały już z góry wynik wyborów przy tak „demagogicznym" systemie.

I nie pomyliły się.

Gdy tedy w dniu 27 marca r. b. rada miejska powołała na naczelne stanowiska w magistracie robotników i społecznie radykalną inteligencję zawrzało w endeckiej prasie, jak w ulu. Źle ukrywana złość walczyła o lepsze z tęsknotą po dawnych endecko-sjonistycznych rządów miejskich. Paskarze i kamienicznicy — „obywatele" drżeli w paroksyzmie lęku o własne interesy i nienawiści w stosunku do tych, którzy wydarli im z rąk stanowiska miejskie, co zdało się, w wieczny pacht im zostały przez kurjalny system oddane.

I stan ten nie minął do dnia dzisiejszego. Trudno o dzień taki, w którymby któreś z trzech endeckich pism łódzkich nie starało się przypiąć łatki władzom municypalnym. Nie przebiera się tu w środkach. Wszak słynie z tego endecja!

Napaści osobiste najgorszego gatun-

ku idą w parze z perfidyjnie obmyślonemi atakami nibyto rzeczowemi, które przez stronne oświetlanie faktów nabierają charakteru fałszu i bezpodstawności.

A więc „Rozwój" gniewa się, że prezydent Rżewski nosi kołnierzyk, a tomik wspomnień jego „W walce z przemocą", będący ciekawym przyczynkiem do walk proletarjatu polskiego o niepodległość z rosyjskim najeźdźcą (któremu tak wiernie wszak „Rozwój" służył i pochlebstwami kadził) nazywa apoteozą rabunku i mordu... A więc „Kurjer Łódzki", który sam nigdy nie wie, czego chce, a pisze o tem, co najlepiej do smaku przypada płacącym mu subsydja chrześcijańskim paskarzom („łapaj żydowskiego paskarza!") o ile, naturalnie, jego współpracownicy (zbyt stary i zbyt młody) wogóle zrozumieć są w stanie czyjekolwiek interesy — ten „Kurjer Łódzki" w błazeńskiej swej bezkrytyczności wykpiwa zarządzenia magistratu, piorunując i oburzając się na jego niezaradność.

Rownież „Straż Polska" systematycznie podkopuje autorytet władz miejskich, zrzucając na nie niezawinione winy, przypisując im błędy, których nigdy nie popełniły.

Dla „gabinetu" p. Skulskiego, bardzo, zresztą, dzielnego pierwszego burmistrza, znalazło się zawsze jakieś uniewinnienie, jakieś wytłomaczenie błędu. Dla rządów p. Rżewskiego i tow. znajdzie się natomiast zawsze nagana. Czerwone zabarwienie polityczne rozdraźnia nerwy endeckie, które wreszcie wytwarzają histeryczny spazm bezsilnej nienawiści ze strony panów z Przejazdu, Al. Kościuszki i Zachodniej...

A nieustannie ogłupiana publiczność wierzy, bo wiek fetyszyzmu drukowanego słowa nie minął jeszcze.

Temu tylko przypisać należy, iż trzy organy reakcyjnego paskarstwa egzystują i ze szkodą dla społeczeństwa i jego instytucji roztaczają swą kłamliwą działalność.

Cz. O.

—x—

Łódź.

FELJETONIK.

Dama w bieli.

W swoim czasie zdarzało się przez kilka lat na dworze pruskim coś dziwnego i zgoła niewytłumaczonego. Oto na komnatach i kurytarzach dworskich ukazywała się co pewien czas jakaś niematerjalna postać „Białej damy". Zjawisko to było tymbardziej niewytłumaczone, że postać ta była zwykle zapowiedzią nieszczęść. Jej ukazanie się wróżyło zawsze coś złego, albo śmierć, któregoś z członków rodziny królewskiej, albo choroby, albo jakieś klęski.

Nie mając w sobie nic pruskiego, prócz kilkuset kieliszków „Doppelt Kuccml'a", przez długi czas nie mogłem zrozumieć całej tej tajemnicy, aż wreszcie, gdy wyszedłem z lat dziecinnych zrozumiałem.

Bo oto, muszę wyznać, że w mojem skromnem mieszkaniu zjawia się od czasu do czasu „Dama w bieli"...

I co kto powie? — najczęściej zwiastuje ona nieszczęście. Rzadko wprawdzie zachodzi obawa, aby ktoś nie umarł, ale... zdarzają się wypadki, inne, tak, że nazajutrz po odwiedzinach białego zjawiska pada często na mnie cień smutku.

Z początku myślałem, że dama w bieli nawiedza tylko mnie. Okazało się to złudzeniem — moi koledzy redakcyjni widzą ja czasem także.

Nie chcę popełniać niedyskrecji, ale jeden z moich poczęstował mnie dziś papierosem z kieszeni.

— Gdzież pańska srebna papierośnica?— zapytałem.

— Wie pan, nieszczęście: zginęła mi gdzieś ze stoliczka w ciągu nocy?...

A potem dodał tajemniczo:

— Wieczorem była u mnie dama w bieli...

Ja zaś sądzę, że zjawisko to będzie się robiło coraz popularniejsze.

Wpłynie na to niewątpliwie i dowóz madapolanów i batystów szwajcarskich.

—o—

Wiadomości bieżące.

—x—

Z przemysłu.

Wskutek nadejścia bawełny amerykańskiej do Łodzi do komisji włókienniczej P. U. Z. A. P. P. zwracają się właściciele drobniejszych fabryczek z żądaniem przydzielenia im bawełny na przerobienie. Komisja włókiennicza jednakże nie jest w stanie przydzielić bawełny małym pojedyńczym oddzielnym przędzalniom, lecz poleca posiadaczom mniejszych przędzalni zrzeszanie się w większe organizacje.

O ile okaże się, iż przydzielony na poszczególne tkalnie zapas bawełny, przerobionej już na przędzę, będzie nadmierny, to przewyżkę tej ilości, która będzie potrzebna dla wielkich, już w ruchu będących tkalni, prawdopodobnie komisja włókiennicza zadysponuje w pewnej ilości dla tkalni mechanicznych mniejszych.

Z karty żałobnej.

Dnia 14 czerwca zmarł w szpitalu wojskowym w Brzeżanach po przebyciu całej kampanji 36 p. p. kapral Dawid Spiro, student Politechniki warszawskiej.

Ci, których ideą jest zbratanie wszystkich synów jednej Ojczyzny, odczują śmierć jego boleśnie.

Wierny swym ideałom, do których szedł wytrwale z uśmiechem na ustach, w pierwszej chwili po strząśnięciu kajdan kilkoletniej niewoli krzyżackiej zmarły wstępuje do szeregów Legji Akademickiej, gdzie wkrótce zyskuje uznanie dowódców i miłość towarzyszy doli żołnierskiej.

Zawsze w pierwszych linjach szczęśliwie wychodzi z najkrwawszych bojów, aż ciężka choroba powala go na łoże śmiertelne.

Zszedł do grobu jeden z tych cichych bohaterów, co czynem, nie słowem, torują drogę swoim ideałom.

Niechaj spoczywa w spokoju!

[redacted]

Z Tow. pomocy dla żołn. polskiego.

Zorganizowany przez Tow. pomocy dla żołnierza polskiego pociąg sanitarny „Łódź", mający obecnie nazwę właściwą „Czołówka sanitarno-kolejowa № 3 Łódź", pracuje obecnie na froncie bolszewickim. Pociąg ten do Łodzi nie przybywa zupełnie, gdyż chorych swych umieszcza w pobliskich szpitalach czołowych. Wobec tego, iż nadzwyczajnej pracy obecnie niema, lekarze łódzcy w czołówce „Łódź" nie są zatrudnieni, pozostając tu na miejscu, jako rezerwa.

Dopłata do tanich obiadów.

Magistrat upoważnił komitet tanich kuchni wobec braku kartofli i drożyzny artykułów spożywczych do dopłacania zarządom tanich kuchni ludowych w czasie od 19 lipca do 5 sierpnia 1919 r. do każdego wydanego obiadu dla dorosłych 5 fenigów.

Zaofiarowanie środków spożywczych z Danji.

Komitet giełdowy łódzki otrzymał listy do niektórych firm duńskich w Kopenhadze, zawierające oferty na sprzedaż różnych produktów spożywczych, jak śledzi solonych i wędzonych, kostek buljonowych, ekstraktu buljonu, owocowe marmolady, tranu leczniczego, słoniny i szmalcu amerykańskiego, cukru, kawy. herbaty, kakao, ryżu i t. p.

O cenach i warunkach sprzedaży można się dowiedzieć w biurze komitetu giełdowego, Piotrkowska № 96, IV piętro w godzinach od 10—12.

Laboratorjum dla badania anormalnych dzieci.

Magistrat m. Łodzi postanowił otworzyć specjalne laboratorjum dla badania anormalnych dzieci szkolnych i upoważnił d-ra Kopcińskiego do pertraktowania z kandydatami na posadę kierownika laboratorjum.

Z urzędu stanu cywilnego.

Wobec tego, że rejestracja urodzeń w urzędzie stanu cywilnego w ostatnich czasach ogromnie wzrasta, przyczem ojcowie częstokroć meldują odrazu kilkoro dzieci urodzonych w zeszłych latach, przewodniczący wydziału, prezydent m. Łodzi, Rżewski, na wniosek urzędnika stanu cywilnego zatwierdził prowadzenie dwuch równoległych rejestrów urodzeń, z których w jednem rejestrowane będą nowonarodzone dzieci w drugim zaś—dawniej urodzone a nie zarejestrowane.

Rezolucje związku zawodowego metalowców.

Wczoraj po południu w sali koncertowej przy ul. Dzielnej nr. 16 odbyło się walne zebranie członków Związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu metalowego.

Zagaił zebranie wobec 250 członków ob. Władysław Romanowski. Na przewodniczącego powołano ob. Brzezińskiego. Związek liczy obecnie 2500 członków.

Z odczytanego sprawozdania o działalności związku wynika, iż przeprowadzono w r. ub. akcję strejkową w warsztatach kolei podjazdowych, u Hincla, Johna i innych, gdzie otrzymano podwyżkę płacy od 25—30 proc. Po za tem urządzono kąpiele, kuchnie, kooperatywy.

Po odczytaniu i przyjęciu sprawozdań zgromadzeni uchwalili rezolucję, domagającą się opracowania taryfy zarobków dla poszczególnych kategorji pracowników przemysłu metalowego w Łodzi, oraz rezolucję, nawołującą do wznowienia dawnych wspólnych rad robotniczych

któreby obejmowały cały proletarjat, bez różnicy wyznania, narodowości i przekonań politycznych.

Ze Związku zawod. ogrodników.

Zarząd łódzkiego koła Związku zawodowych ogrodników zorganizował w miesiącu bieżącym — oprócz wycieczki — dwa pożyteczne pokazy ogrodnicze.

Pierwszy pokaz odbył się w niedzielę d. 20 lipca w Ksawerowie pod Łodzią, w zakładach plantatorskich Rutkowskiego; wyjaśnień licznie zebranym słuchaczom udzielał sam właściciel, oprowadzając zebranych po plantacjach. Zwiedzono wzorowo prowadzone nasienniki, warzywniki, w których zwracała uwagę ładna plantacja zdrowych ogórków, dalej bogate pośpieszniki (inspekty), oraz komplet najnowszych maszyn i narzędzi, używanych w ogrodnictwie do mechanicznej uprawa roślin, a więc: pługi Planeta, pielniki obsypniki, siewniki i bardzo dowcipnie skonstruowaną młockarnię do do wymłotu nasion.

Z plantacji Rutkowskiego, zwiedzający przeszli do sąsiednich ogrodów Gintera, prowadzonych przez ogrodników Jakubowskiego. Tutaj wzorowa czystość, staranność w pielęgnowaniu roślin i umiejętne wyzyskanie każdego kącika ziemi, zwracały uwagę zwiedzających.

W dniu 27 lipca odbył się pokaz w zakładach szkółkarskich Dymkowskiego w Łodzi (Brzezińska 101), w których licznie zebranym słuchaczom pokazano bogate szkółki drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, właściciel zaś plantacji wygłosił pogadankę o hodowli szczepów w szkółkach, demonstrując rzecz na okazach, począwszy od wysiewu pestek i ziarn, aż do drzewka, gotowego już dla wysadzenia w sadzie.

Działalność tanich kuchni.

Komitet tanich kuchni opracował sprawozdanie z działalności swej w okresie od 1 kwietnia do 1 lipca, z którego wynika, że w czasie tym wydano w 23-ch kuchniach ludowych dla dzieci (16 chrześc. i 7 żyd.) 1,327,700 obiadów, w 30 kuchniach ludowych mieszanych (21 chrześc. i 9 żyd.) 2,547,786, w dwuch kuchniach średnich (żydowskich) 39,214, w jednej kuchni dla inteligencji (młodzieży szkolnej chrześciańskiej) 18,358, w 7 kuchniach ludowych mieszanych (3 chrześc. i 4 żyd.) 107,789, razem 4,039,747 obiadów, w kuchniach ludowych wydano kleików 21,179 porcji.

Wypłacono kuchniom z magistratu za 3,875,368 obiadów w kuchniach ludowych 1,071,742 mk. 11 fen., za 38,214 obiadów w kuchniach średnich 11,397 mk. 30 fen., za 126,127 obiadów w kuchniach dla inteligencji 62,268 mk. 76 f., razem 1,145,108 mk. 17 fen.

Pozatem kuchnie otrzymują co miesiąc na komorne, na wydatki gospodarcze, utrzymanie czystości i hygieny, oraz reperacje kotłów 7010 mk.

W początkach czerwca skorzystano skwapliwie z oferty Rady Opiekuńczej, która otrzymała dla dzieci łódzkich produkty od misji amerykańskiej i zaproponowała magistratowi odstąpienie ich dla kuchni po cenach tanich. Zorganizowano więc natychmiast rejestrację dzieci i wydawnictwo obiadów dla nich specjalnie we wszystkich kuchniach, gdzie się tylko to dało urządzić.

W ciągu pierwszych 4 tygodni od 15 czerwca do 20 lipca wydano tych obiadów po 28,000 dziennie.

Dzięki przygotowywaniu obiadów z produktów amerykańskich wprowadzono t. zw. „Sekcje opieki macierzyńskiej“, powoływane z grona matek, otrzymujących obiady dla siebie i swoich dzieci w kuchniach ludowych. Sekcje te dotychczas niebardzo się zaaklimatyzowały z powodu małego uspołecznienia osób do tej czynności powołanych.

Przekształcenie szkoły.

Od przyszłego roku szkolnego szkoła wydziałowa towarz. „Talmud Tora“ zostaje przekształconą na szkołę realną. Na razie, oprócz wstępnej, otwartych będzie pięć klas. Ministerstwo oświecenia publicznego przyznało uczniom szkoły tej od klasy czwartej począwszy, prawo do otrzymywania odroczenia przy spełnianiu powinności wojskowej.

Ze związku katolickich kobiet polskich.

Biblioteka przy związku katolickich kobiet polskich w czasie letnim, aż do 1 września, czynną będzie w godzinach zwykłych tylko trzy dni w tygodniu—w poniedziałki, środy i soboty.

Z kolejek podjazdowych.

Na tramwajach podmiejskich bezrobocie trwa w dalszym ciągu. Zarząd nie okazuje żadnych skłonności do uwzględnienia żądań pracowników. Dyrektor kolejek, inż. Gerlicz bawi w Warszawie, skąd oczekiwany jest lada chwila. Prawdopodobnie dopiero po jego powrocie rozpoczną się kroki celem wznowienia ruchu.

Podobno był również zamiar ze strony delegatów skłonienia pracowników biur zarządu do przystąpienia do bezrobocia. Lecz pracownicy tych ostatnich udziału w bezrobociu odmówili.

Wobec tego, iż koncesjonarjusze nie są skłonni do podniesienia taryf pasażerskich ogólne wrażenie jest takie, iż sprawa pretensji pracowników będzie ciężką do załatwienia i bezrobocie może potrwać czas dłuższy.

„Kochankowie“.

Za tydzień Przybyłko-Potocka, Osterwa i Brydziński grają w Łodzi „Kochanków“ Grubińskiego. Grali ich w Warszawie coś z siedemdziesiąt razy przy zapełnianej sali! I nie należy się dziwić: takiej gry nie widzi się często, w Łodzi nie widzi się nigdy.

Zrozumiałem więc staje się to zainteresowanie, które wśród sfer najszerszych wzbudziła zapowiedź przyjazdu tych trojga artystów.

Bilety sprzedaje kasa zamawiań w cukierni Roszkowskiego.

Teatr Polski.

Dzisiaj Teatr daje po raz drugi „Żabusię“ G. Zapolskiej.

W przygotowaniu „Zaczarowane koło“ L. Rydla.

Echa panamy.

Wczoraj w dalszym ciągu funkcjonarjusze II brygady policji kryminalnej, idąc za śladami, wykryli w mieszkaniu Antoniego Kaucza i sublokatora jego Rejnholda Linka przy ul. Fabrycznej 15 56 sztuk ubrań, pochodzących z kradzieży ubrań amerykańskich.

Znaleziono peleryny, spódnice, sukienki, koszule, krawaty, pończochy, buciki i t. p.

Swiętokradztwo.

Ubiegłej nocy w Retkini pod Łodzią do zakrystji miejscowego kościoła dostali się za pomocą wyjęcia szyby nieznani złoczyńcy i splądrowawszy szuflady, skradli 3 kielichy mszalne, jedną puszkę do komunikantów, przybory do kielichów, 12 obrusów, wszystkie alby, komże, oraz prawie całą bieliznę mszalną, ręczniki i t. d. Monstancja ocalała, dzięki tylko temu, że znajdowała się w innem miejscu. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy marek. Ostatni z kościoła (o godz. 9 wiecz.) wyszedł zakrystjan, który obcinał knoty u lamp.

Nagły zgon.

Onegdaj o godzinie 11 wiecz. w klubie cyklistów, mieszczącym się w Grand Hotelu zmarł nagle na udar sercowy 54-letni Karol Kröning, fabrykant i przemysłowiec m. Łodzi.

—o—

TEATR POLSKI (Cegielniana 63)
pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.
Wtorek 29 lipca **„Żabusia“**, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

Ze świata.

Śmierć pierwszej lotniczki.

Pani Blanchard, z domu Armant, była zaręczoną przed urodzeniem, późniejszy bowiem sławny lotnik Blanchard, z góry powiedział jej matce, że pragnie mieć za żonę jej dziecko. I tak się też stało. Kiedy jednak Blanchard w 1909 roku umierał wskutek lotniczego wypadku, nie pozostawił żonie nic więcej prócz długów i jedynie znalazł w chwili śmierci dla niej radę, by znim razem umarła. Pani Blanchard jednak nie posłuchała tej rady bynajmniej, ale zamiłowana w zawodzie męża, postanowiła się wykształcić w tym kierunku — i została lotniczką, niemniej sławną od swego męża. Podczas 67-ej takiej podróży w dniu 5 lipca r. b. doścignęło ją fatum lotników. Statek powietrzny zapalił się i spadła na ziemię bezprzytomna, acz z pozoru bez żadnego zewnętrznego obrażenia. Wszelki ratunek już nie pomógł. Tak padła na posterunku pierwsza kobieta-lotniczka i spoczęła na Pére Lachaise w Paryżu.

—x—

Giełda warszawska.

Dnia 28 lipca.

Ruble carskie — 110.25
Ruble dumskie — 55,00
Korony 52.90—53.10
Franki — 282.50—283
Funty 90.25—90.55

Ze sportu. ---- Walki zapaśnicze.

Wczoraj, w 7-ym dniu zapasów atletycznych w drugiej Gospodzie dla wojskowych, przy ul. Przejazd № 1, wynik walk był następujący:

1) Baganz, po 39 minutowych zapasach, w świetnie wykonanym raptownym rzucie pokonał Miedwiediewa, który następnie zażądał rewanżu.
2) Wąsik pokonał Andersa w 3 min.
3) Krauze „ Ferry'ego „ 5 „
4) Deckert „ Lobmayera 14 „

Dziś walczą:

1) Szwarc — Hamela.
2) Czornyj — Deckert.
3) Krauze — Morton, walka wolnoamerykańska.
4) Baganz — Laul.

Początek walk codziennie o godz. 9 wiecz.

Grand Kino
72 PIOTRKOWSKA 72

Po raz pierwszy w Łodzi! — Po raz pierwszy w Łodzi!

Artystka wszechświatowej sławy i najpiękniejsza rzymianka

Pina Menichelli

we wspaniałym 5-cio aktowym dramacie życiowym pod tyt.

Niewolnicy Złota

Nad program: — Nad program:

Z Balzano do Insbrucku

Zdjęcia aktualne z wojny europejskiej, dokonane na froncie włoskim.

OBUWIE chroni od pękania tylko nadmiar tłuszczu, zawarty w najlepszej przetłuszczonej paście ZORZA Krajowej Wytwórni Chemicznej J. Geyer, Warszawa, Ogrodowa 44 tel. 238-90.

TYSIĄCE OSZCZĘDZA

na lekarzu i aptece — kto jada

w „ERMITAŻU"

Dzielna № 1

Śniadania	Obiady	Kolacje
od 3 marek	z 3-ch dań Mk. 3,00 z 4-ch dań Mk. 6.—	od 3 marek

3 oddzielne pokoje dla towarzystw. 607-21

Dom Handlowy

Pomeranc, Kahan & Friede, Warszawa

Graniczna № 4, telef. 97-83 i 98-16.

Adres telegraficzny; „Pokafried"
Rach. czekowy Pocztowej Kasy Oszczędności № 83.

POLECA:

Sodę kaustyczną i chlorek wapna Tow. Akc. „Elektryczność" w Ząbkowicach, sodę amoniakalną i krystaliczną „Solvay", potaż kaustyczny, kwas siarczany i solny, sól glauberską, klej stolarski, żelatynę, ekstrakty farbiarskie, biel cynkową zagraniczną i krajową, antichlor, siarczyk, oleje maszynowe i roślinne, parafinę i t. p. artykuły,

---

Większa posiadłość fabryczna

w mieście, mającym być powiatem, w pobliżu granicy niemieckiej, składająca się: z browaru parowego, szuszarni jarzyn, z własnymi automobilami ciężar. i bocznicą kolejową, 1-a maszynami i kotłami parow., własną elektrownią
— **zaraz do sprzedania.** —
Możność powiększenia na własnej posiadłości.

Alfred Köhler, WRONKE (Poznańskie).

Skład obuwia Salamona Geca

przeniesiony został z ulicy Nowo-Cegielnianej 17 na ul. **CEGIELNIANĄ № 4.**
Poleca **obuwie skórzane, płócienne i sandały** po cenach fabrycznych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 600—1

Wyroby miedziane i żelazne jako to:

Bębny do szlichtowania, kalandry do suszarek, kotły dla centryfugów, walcy wszelkiego rodzaju, suszarnie, kotły dla farbiarń pojedyńcze i podwójne, przewody rurowe miedziane dla pary i wody i wszystkie artykuły należące do tego fachu. Budowa studni artezyjskich i zwyczajnych, reparacja studni i pomp. Armatury i odlewnia metali (mosiądze i z bronzą fosforową, żelazne i ołowiane). Spajanie autogeniczno-acetylenowe. Lutowanie ołowiu ołowiem za pomocą specjalnego postępowania

p o l e c a j ą

BRACIA EKSZTAJN w ŁODZI
Wólczańska 224. 707—3

Pamiętajcie o sierotach!

Popierajcie dzisiejszy dzień znaczka

na rzecz **DOMU SIEROT, Pasaż-Szulca nr. 20.** 818—1

Niniejszem donosimy Sz. Publiczności, że pierwszy transport

obuwia męskiego

już nadszedł.

Z poważaniem
FABRYKA OBUWIA

T. & A. BAT'A

Łódź,
Piotrkowska 74.

805—1

BIURO

Pierwszego Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń

założone w 1827 r. **przeniesione zostało**
na ul. Moniuszki 11 (Pasaż Majera) parter, 2—4-pp.
811—1 **Ludwik Banasz.**

Istniejąca od lat 40

dystylarnia i fabryka likierów

w górnej części Poznania do **wydzierżawienia.** Konieczny większy kapitał obrotowy. Nieruchomość ewent. do sprzedania. Oferty od poważnych reflektantów do RUDOLF MOSSE, Poznań. 803—1

Aleksy Rżewski

W walce z przemocą

Wybitny działacz społeczny, obecnie prezydent m. Łodzi, Aleksy Rżewski, ujął bogate wspomnienia swego burzliwie urozmaiconego życia w sielanky tomik, który ukazał się w druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 601—6

Lecznica Lekarzy Specjalistów.

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

9—10 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Garliński**
10—11 choroby wewnętrzne codziennie **Dr. Magdzicki**
11—12 chor. wener. i skórne codzien. **Dr. Dutkiewicz**
11—12 choroby kobiece codziennie . . **Dr. Ługowski**
12—1 chor. wewnętrz. i dziec. (płuc i serca) **Dr. Osiecki**
12—1 chor. kobiece i chirurg. codz. **Dr. Artyfikiewicz**
1—2 chor. skórne i weneryczne codz. **Dr. Skusiewicz**
2—3 chor. nerwowe poniedz., środa piątek Dr. Mittelstaedt
2—3 choroby kobiece i chirurgiczne codziennie **Dr. Marx**
2—3 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Michalski**
3—4 chor. skórne i wener. codzien. **Dr. Stawowczyk**
3—4 choroby wewnętrzne i dzieci codziennie **Dr. Jokiel**
3—4 ch. chirurg., uszu, gardła i nosa codz. **Dr. H. Goldberg**
4—5 ch. kobiece poniedz., środa, piątek **Dr. Goldenberg**

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt;
2) Porada 3 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy. 4035—26

Plac

w śródmieściu w całości lub częściowo

do wynajęcia.

Oferty pod „J. M. 217" w administracji „Głosu" 816—3

Gruzu węglowego

oddaje bezpłatnie w większych ilościach fabryka przy ul. **Leszno № 3.** 769—3

RESTAURACJA

II rzędu, z całkowitem urządzeniem, w centrum miasta

do sprzedania,

Oferty w „Głosie" pod „R. R." 766—2

Młody żołnierz

francuski pragnie poznać młodą, sympatyczną, ładną, pannę, władającą możliwie francuskim w celu konwersacji.
Oferty do admin. „Głosu" sub „Alfred Andrea" 810—1

Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyję: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1-ej.
Benedykta № 1.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół po poł. Panie 11—12 rano. 179—11

Dr. W. Stanisławski

przeprowadził się na ul.
Krótką № 9.
Choroby skóry, dróg moczowych i wenerycznych.
Przyjmuje od godz. 4—6 wiecz. 298—10

Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu i nosa, gardła i chirurgja.
Piotrkowska Nr. 113, do 10 pół rano i od 4 — 6 p. p. 71917—1

Dr. E. Szyldkret

Akuszerja i choroby kobiece.
ŚREDNIA № 5.
Przyjmuje od 9—11 i pół r. i od 4—5 i pół wiecz. 541-21

Dr. med. Artur Banasz

Chirurg-Urolog.
Chirurgja, choroby nerek, pęcherza moczowego i dróg moczowych
Przyjmuje od 3—4 i pół po poł. oprócz niedziel.
Pasaż Majera 11. 496—10

Akuszerka

— N. Pipikowa —

z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, przyjmuje od 10—7
Łódź, Piotrkowska 132 m. 14.
Dla pań przyjezdnych swobodny lokal. 201—10

Dr. med. Z. GOLC

Chor. skórne i weneryczne
Przyjmuje od 11—12 i 6—8 w. dla pań od 5—6 w.
Andrzeja 3, I p. 859—13

Dr. H. Grosglik

Choroby skórne i weneryczne
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Al. Kościuszki (Spacer.) **27.**
10—11 ½ rano i 5—7 wiecz. Panie 4—5 poł. w niedzielę 10—12. 2427—10

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje
od 10—12 r. i od 5—7 pp.
NAWROT 7. 781—1

Prześcieradła na łokcie mk. 2,50

w najlepszym gatunku, towary na pościel mk. 14—, madapolamy 7,20, krepon kolor. 6,00.
Nowy transport.

Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100.

Poszukuje się

od Września—Października r. b. **3-ch eleganckio umeblowanych pokoi** z wszelkimi nowoczesnymi wygodami, oraz pokojem dla służby w centrum miasta (między ul. Rozwadowską i Rynkiem Geyera)
Oferty pod „S. Z." do administracji „Głosu". 517—3

Dr. med. Żurakowski

z Wiednia
przeniósł swój gabinet dentystyczny na ul.
Cegielnianą 53-II. 509—10

Odeon | Dziś premjera! | Odeon

I-szy monumentalny obraz najnowszego cyklu włoskich obrazów:

Dzieje Małgorzaty

Dramat w 6-ciu aktach z życia kobiety.

W roli głównej najgłośniejsza dziś gwiazda sceny włoskiej i premjowana piękność **MIA PANKAU.**

Nad program:

„POLICJANTKI W AMERYCE".

Wesoła farsa amerykańska w 1 akcie.

Odeon | Odeon

Kino=Polonia Konstantynowska 16.

Dla DZIECI dozwolone.



Na żądanie publiczności, udało się dyrekcji sprowadzić, ostatnią okazją wprost z Rzymu **świeży oryginał** najpotężniejszego, pod każdym względem/ filmu, który się cieszył kolosalnym powodzeniem na całej kuli ziemskiej

CYRK WOŁFSONA

Dramat w 6 wielkich częściach (3000 metr. dług.)

Wszyscy, którzy tego arcydzieła nie widzieli, winni je zobaczyć, gdyż od czasu istnienia kinematografji, niczego podobnego na ekranie się nie widziało.

UWAGA: Dyrekcja zaprasza wszystkich, którzy, już widzieli demonstrowanie powyższego filmu, aby zechcieli się przekonać, o ile

oryginał jest doskonalszym.

Dla uniknięcia natłoku — ...ie kasa otwarta codz. od ...p. Początek o 3-ej po poł. ...y podwyższone. Passe-Par...ut nie ważne. Orkiestra symfoniczna—Muzyka ściśle zastosowana do obrazu.

Wilson i Kaizer

KINEMA

CORSO

2 ZIELONA 2

Kto nie widział

Wilsona

orędownika pokoju i sprawiedliwości?

Kto nie wie dlaczego świat cały cierpiał przez 5 lat?

Niech spieszy — jeszcze tylko kilka dni!!! —

Corso

Zielona 2

Wilson i Kaizer



Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiamy, że w dniu 22-im lipca 1919 r. został otwarty

DOM EKSPEDYCYJNO-HANDLOWY

p. f.

H. PRZEDBORSKI i S-ka

(właściciele H. Przedborski i M. Rejn)

w Łodzi, Zachodnia 68. 733-2

Oddziały: W Warszawie, Częstochowie, Prus. Herby, Kalisz, Skalmierzyce, Szczakowa, Kraków.

Załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres ekspedycji krajowej i zagranicznej, a mianowicie: clenie, transportowanie, asekuracja i inkaso.

Ważne dla Właścicieli domów m. Łodzi.

Przedsiębiorstwo assenizacyjne pod nazwą **„Syrena"** przeszło na własność łódzkiego przedsiębiorstwa assenizacyjnego przy ul. Wierzbowej № 6. istniejącego przeszło lat 20. Połączone przedsiębiorstwa te będą prowadzone pod nazwą **„Syrena"**. Zlecenia przyjmuje się przy ul. Wierzbowej № 6 i przy ul. Konstantynowskiej № 39.

Firma **„Syrena"** uskutecznia także oczyszczanie dołów biologicznych i wywózkę śmieci.

Polecam się łask. względom panów właścicieli nieruchomości

Z poważaniem

Przedsiębiorstwo assenizacyjne „Syrena"
H. GOLDBERG, Wierzbowa 6.

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoc płciowa.

Godz. przyjęć od 9—2 i 4 ½—8 w. dla pań od 5—6.

Zawadzka № 1, róg Piotrk.

9313—15—21

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Piotrkowska №144, róg Ewangelickiej.

Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p.p.

575—30

BIURO TRANSPORTOWE

M. Langbart

właśc. **Salomon Langbart**

Warszawa, Długa 31, tel. 157-83.

Załatwia ekspedycje do wszystkich miejscow. **RZECZPL. POLSKIEJ i LITWY.**

WŁASNE SKŁADY

Asekuracja -- Inkaso -- Clenie.

PRZEDSTAWICIEL DOMÓW EKSPEDYCYJNYCH

Jakub Wald w Łodzi.
Józef Kornwaser w Częstochowie. 053-4

Precz z papierosami i cygarami.

Używajcie tylko - - pastylki - - **„NIEPAL"**

B. KLASKIEGO w Warszawie, Marszałkowska 60

Cena pudełka mk. 6. Żądać w Aptekach i Składach Aptecznych. Zastępcę na Łódź i okolicę poszukuje się. 348—5

Na kilka gościnnych występów przyjeżdża do Łodzi do teatru **„SCALA"** Kabaret Artystyczny z Warszawy

724—1 Główne siły **Rom. Gierasieński,**

Józefa Borowska, Fortwil, Blancard, L. Patroni, Świderska, Kamińska, Łapczyńska (z Nowości). Konfer. Os. Brochocki.

Jeden z najwybitniejszych obrazów tegorocznej serji

Casino

Wszechświatowej fabryki „Nordisk" w Kopenhadze

Ulubienica klubu

Dramat w 6 akt. z prymadonną duńskiego królewskiego teatru słynną

Karen Sandberg

w roli gł.

Nad program:

PIEKIELNA JAZDA

Oryginalna jednoaktówka amerykańska „Kalem".

Kupno okazyjne.

Pierwszorzędne urządzenie mieszkaniowe,

składające się z jadalni, gabinetu z okryciem skórzanym, 2-ch sypialni, a mianowicie: 1) dębowej i 2) mahoniowej, oraz pianino, lampy, chodniki, firanki, naczynia i urządzenie kuchenne zaraz do sprzedania, ewt. jednocześnie z przejęciem mieszkania, z 4-ch dużych pokojów, kuchni z wygodami.

Wiadomości udziela: M. Herszkowicz, Dzielna № 29. 683—3

Zakład zegarmistrzowski firmy

Herc Russak

mieści się przy składzie lamp

M. Burakowskiego

ul. Piotrkowska nr. 37.

Pod firmą

Weiter i S-ka, Łódź, Drewnowska № 77,

została uruchomiona

farbiarnia i wykończalnia

Przyjmują się do farbowania i wykończenia wszelkie wełniane i półwełniane towary, oraz chustki; do farbowania przyjmuje się także luźną wełnę i pończochy. 562-3

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. A. Uwaga! Kupuję garderobę, futra, bieliznę, dywany, pianina, kwity lombardowe. Wólczańska 43, m. 6. Płacę najwyższe ceny. 490—15

A. A. A. A. Meble najtaniej i najlepiej kupić można w składzie mebli

Władysława Remiszowskiego

Piotrkowska 116, I p., front. Posiada na składzie w wielkim wyborze gotowe meble i używane. Łóżka metalowe, wanny, wózki i welocypedy dziecięce. Urządzenia biurowe.

Przyjmuje wszelkie obstalunki; wykonanie solidne; dostawa terminowa.

UWAGA: **Ceny zniżone.** 028—12

A. A. Łóżka, materace, bieliźniarkę, szafę, otomanę, kredens, stół, krzesła, leżankę, meble salonowe, akwarjum sprzedam tanio. Piotrkowska 261, m. 4, II piętro, front. 805—6

A. A. Sprzedam tanio różną bieliznę damską w dobrym gatunku. Dzielna 1, front, 1 piętro, m. 7. 724—2

A. Meble z kilku pokoi, maszynę do pończoch sprzedam. Piotrkowska 189—9. 806—3

A. 200 centnarów koniczyny czerwonej, suchej, pogodnie sprzątniętej do sprzedania. Otton Krauze, Łódź, ul. Pabjanicka № 45. 594—3

A. Łóżka, otomanę, stół, krzesła, szafę, tremo — sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 4 614—3

A. Meble różne sprzedaję: szafy, łóżka, kredensy, otomany, urządzenie restauracyjne, sklepowe, lodownię. Piotrkowska 108, Przeździecki. 628—3

A. Sypialnię dębową, szafy łóżka, bieliźniarki, stoły, krzesła sprzedaje najtaniej Piotrkowska 101—Korczak. 721—3

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie: Dzielna № 34. 663—12

Amerykańskie biurko duże i fotel w dobrym stanie sprzedam. Dzielna 11—25. 697—3

Angielskie płótno na bieliznę 10 mk., angielska sylezja na męskie koszule i pościel 12 mk.; batyst „Opal" prim. 13 mk.; etaminy, krepony i wiele innych łokciowych towarów nadzwyczaj tanio, bo w prywatnem mieszkaniu. Kilińskiego 40 (Widzewska), front, 2 piętro, m. 10. 726—10

Akt hipoteczny Rub. 10.000 do sprzedania. Wiadomość: Fabryka kleju, Szosa Pabjanicka. 77?—3

Chcę kupić foksterjera lub tojterjera 1—2 miesięcznego. Średnia 97, m. 5. A. Maluga. 70?—2

Chłopiec do posług biurowych potrzebny. Krakowskie Biuro Ubezpieczeń, Piotrkowska № 81. 813—1

Do sprzedania zaraz za przystępną cenę 8 mórg ziemi z budynkami wblizkości Zgierza. Kolonia Skotniki, Antoni Siech. 588—3

Dwa pokoje frontowe, ładnie umeblowane, z osobnem wejściem, na I piętrze, elektryczność, do wynajęcia zaraz lub od 1-go września r. b. Cegielniana № 62, wprost Teatru Polskiego, I piętro, m. 5, od 9—3 pop. 797—2

Dwa ładne frontowe pokoje z usługą, elektrycznością i maszynką gazową zaraz odnajmę. Dzielna 9, m. 8. Oglądać od g. 4—8. 611—3

Dwaj uczniowie starszych klas poszukują pokoju ze skromnem utrzymaniem, przy cichej rodzinie lub wdowie. Oferty w „Głosie" sub „H. 7." 6?3—3

...rowa Katarzyna Klaczkinowa zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 708—3

Donne leçons de français: grammaire, conversation, littérature, s'adresser E. Lapidus, Południowa 23, chez Berger de 1—3 h. 7—8 h. 759—1

English lessons, conversation and literature. Correspondence. Markowicz. Cegielniana 68. 710—3

Fortepian krótki firmy Hofera w dobrym stanie sprzedam tanio. Nawrot 25, m. 13. 650—3

Francuskiego 4-tygodn. kurs elementarny. Długa 42, m. 3, front, od 3—5 pop. 804—2

Francuskiego i angielskiego (konwersacji, korespondencji, literatury) udziela Marta Lederowa, dyplomowana nauczycielka. Dzielna 36-b, m. 13. 795—2

Kupuję różne kwity lombardowe, brylanty, złoto, srebro, a także i zęby sztuczne nawet i połamane, oraz różną garderobę damską i męską. Łódź, Piotrkowska № 9, lewa oficyna, II piętro, Kon. Urzędowo dozwolone. 936—12

Kucharka, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, potrzebna zaraz. Wiadomość: Zgierz, ul. Piątkowska, u p. Kowalskiej. 867—2

Kupię psa dobrego podwórzowego Oferty w adm. „Głosu" pod „L. 6." 707—3

Korzystne kupno. W Dalikowie 14 kilometrów szosą od Aleksandrowa, jest tanio do sprzedania przeszło 9 (dziewięć) morgów pięknego warzywa gotowego do wywożenia zaraz, składającego się z morgi cebuli, przeszło sześciu morgów karoty marchwi oraz reszta ćwikły, pietruszki, kapusty, selerów, kalafiorów, porów i t. p. Cena warunków kupna na miejscu u właściciela. 727—3

Kowalskie narzędzia (prócz kowadła) do sprzedania. Wiadomość w admin. „Głosu"

Konwersacji angielskiej, francuskiej, niemieckiej, a także korepetycji udzielam. Oferty w admin. „Głosu" pod „Lingwistyka" 774—3

Leżankę, szafę, fotel bujany, bieliźniarkę — tanio sprzedam Cegielniana 64, m. 9. 728—1

Maturzysta gimn. Brauna, dobrze obeznany z wymaganiami nauczycieli tej uczelni, przygotowuje do wszystkich klas oraz udziela korepetycji uczniom, mającym poprawki. Pasaż-Szulca 1, III p., front, od 2—3 pop. 757—2

Odnajmę duży, ładnie umeblowany pokój sypialny z oddzielnem wejściem, front, II-gie piętro, balkon, z usługą. Pańska 75, (po lewej stronie). 794—1

Potrzebny zaraz dobry pracownik biurowy obeznany częściowo z samorządem gminnym. Wymagane jest wykształcenie 6 kl. Warunki dobre. Zgłaszać się: Łask WSP. 684—3

Przychodnia potrzebna. Dentysta, Krótka 5. 965—3

Poszukuję posady agenta fabrycznego lub biurowego branży technicznej. Pracowałem w większych firmach w Rosji jako, agent powszechnie znany i cieszący się ogromnem powodzeniem w zamówieniach. Skoro tylko nastąpi uregulowanie stosunków między Rosją, mogę nawiązać szerokie stosunki handlowe. — Wymagania skromne. Oferty do admin. „Głosu" pod „M. 33" 778—1

Pokoju umeblowan., w śródmieściu, od 1-VIII poszukuje handlowiec, pochodzący z bardzo dobrej rodziny. Łask oferty uprasza „Poznańczyk" do admin. „Głosu Pol." 772—1

Piekarnia pierwszorzędna w mieście fabrycznem do sprzedania. Bliższe szczegóły Biuro dzienników „Promień", Piotrkowska 81. 725—4

Pokój frontowy o 2-ch oknach, umeblowany z gazowem oświetleniem od zaraz do wynajęcia Nowo-Cegielniana 6, m. 12. 729—2.

Pensjonat w Helenówku, willa Buchholca, zgierskim tramwajem, przystanek przy remizie. Informacje na miejscu, lub w cukierni Białkina, Cegielniana № 31, od 6 do 8. 800—2

Sklep spożywczy odstąpię. Wiadomość: Cegielniana 10, w sklepie. 638—3

Potrzebna niemka ze skromnemi wymaganiami do konwersacji. Wiadomość: Wólczańska 65, m. 17, III p. 807—1

Sprzedam pokój dębowy i pianino; odpowiednie także do restauracji. Wiadomość: Szara nr. 15 (przy Rzgowskiej). 646—3

Sprzedam sklep kolonialno-spożywczy i wędliniarny, z wyrobioną klijentelą. Kilińskiego 99. 814—2

Umeblowany pokój dla jednego pana do wynajęcia. Andrzeja 31, front, III piętro, str. lewa. 809—1

Umeblowane 2 pokoje z kuchnią, wszelkiemi wygodami, gazem, III piętro, zaraz do wynajęcia. Południowa № 25, Serebryski. 763—1

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w prywatnych domach. Oferty pod „Zdolna" 777—2

2 garnitury jeszcze nowe, granat i czarny, z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Sienkiewicza 79, m. 32. 771—1

Zagubione dokumenty.

Breitstein Regina zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 798—1

Breuer Jakób zgubił paszport rosyjski, wydany w Tomaszowie. 768—3

Feder Piotr zgubił legitymację chlebową na 11 osób. 756—1

Gordon Szymon zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 754—3

Jahncowej Oldze skradziono legitymację chlebową na 5 osób. 764—1

Kujawiński Oskar zgubił legitymację chlebową na 4 osoby. 775—1

Kleiman Czarna zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 728—3

Lankieniecki Roch zgubił numer 568 od roweru. 817—1

...akownicka Józefa zgubiła paszport tymczasowy polski. 649—3

Platt (Gecel) Ruchla zgubiła legitymację chlebową na 8 osób. 778—1

Rybak Szaja zgubiła kwit kaucyjny, wydany przez Elektr za № 11509 na mk. 80.— 790—1

Roses Sura zgubiła paszport, wyd. w Łodzi. 806—1

Rubai Marjanna zgubiła paszport, wydany w Łodzi. 801—3

Sternfeld Pinkus zgubił kartę węglową. 758—1

Taszman Chaim zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 802—3

Tygier Wilhelm zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 729—3

Wadlewski Wincenty zgubił kartę węglową za № 17892. 779—1

Wekselman Izrael zgubił paszport rosyjski oraz bilet zwolnienia od wojska. 819—3

Winiecka Franciszka zgubiła kartę węglową. 770—1

Złotnik Jakób zgubił paszport niemiecki, wydany w Brzezinach. 793—3

Zgubiono portfel, zawierający: paszport niemiecki, wydany w Łodzi, rosyjski, wydany w gminie Lutomiersk, pow. Łask. i wojskową kartę regestracyjną, wydaną na imię Wincentego Skalskiego. 804—1

Zgubiono paszport familijny, na im. Ruchli, Idka i Heleny Szpiro, wydany w Łodzi. 815—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imiona: Abrama, Chaima, Borucha Mordki i Arona Dawida Szylskich. 468—1

Zgubiono paszport familijny na imiona: Arona, Leona Chawy Isy, Zeliga Bergmanów. 882—2

Zagubiona została broszka „kamea" o 3 i pół pp. na Górnym Rynku. Upraszam łaskawego znalazcę o zwrócenie jej za wynagrodzeniem. Goldkind, Lipowa 53. 9404

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.